

Przyznaj się – Warszawska Orkiestra Sentymentalna

Prześnił się sen, nasz wielki sen miłości
Dosyć tych scen, wiem, że zdradziłaś mnie
Nie bój się słów, trzeba bać się przyszłości
Wszystko mi mów, o wszystkim wiedzieć chcę
Przyznaj się, a może Ci przebaczę
Przyznaj się i prawdę powiedz mi
Jeśli w Twoich smutnych oczach łzy zobaczę
Żal mi będzie Ciebie, mnie i naszych dni
Przyznaj się, a może Cię zrozumie
Przyznaj się, i tak minęły sny
Ty zawiniłaś, lecz ja zapomnieć umiem,
Więc lepiej przyznaj się, nie będę zły
Jeśli chcesz żyć bez marzeń, bez tęsknoty,
Zostaw mnie i i nie przyznawaj się
Lecz jeśli znów pragniesz mojej pieśczoły
Wszystko mi mów, milczeniem nie dręcz mnie
Przyznaj się, a może Ci przebaczę
Przyznaj się i prawdę powiedz mi
Jeśli w Twoich smutnych oczach łzy zobaczę,
Żal mi będzie Ciebie, mnie i naszych dni
Przyznaj się, a może Cię zrozumie
Przyznaj się, i tak minęły sny
Ty zawiniłaś, lecz ja zapomnieć umiem,
Więc lepiej przyznaj się nie będę zły

Przyznaj się, a może Cię zrozumie
Przyznaj się, i tak minęły sny
Ty zawiniłaś, lecz ja zapomnieć umiem,
Więc lepiej przyznaj się nie będę zły



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych